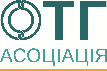
|  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- |
|  |  |  |  |

**Graphical user interface, text, application

Description automatically generated**

[Tłumaczenie z j. angielskiego]

22 marca 2022

Informacja dla prasy

**“Ta wojna dotyczy całej Europy, nie tylko Ukrainy” - mówią europejscy merowie podczas międzynarodowego maratonu.**

Zjednoczony głos ukraińskiego samorządu terytorialnego jest obecnie coraz wyraźniej słyszany na całym świecie, a jego echem jest solidarność wyrażana przez europejskie samorządy.

Wiedeń, Wrocław, Dublin, Cannes, Kraków, Strasburg, Zurych, Freiburg oraz wiele innych miast europejskich wyraziło swoje poparcie dla społeczności ukraińskich podczas drugiego internetowego wydarzenia w ramach Międzynarodowego Maratonu “Samorządy lokalne razem dla dobra i pokoju”, który objął już dziesięć krajów.

22 marca burmistrzowie miast z Ukrainy, Austrii, Francji, Niemiec, Szwajcarii, Irlandii, Wielkiej Brytanii i Polski (ponad 200 uczestników) dyskutowali o konkretnych sposobach i środkach pomocy Ukraińcom, aby powstrzymać zabijanie cywilów przez armię rosyjską, całkowite zniszczenie ukraińskich miast i wsi oraz uniemożliwić Putinowi dalsze posuwanie się w głąb Europy.

Jak powiedział Witalij Kłyczko, mer Kijowa: “Byłoby wielkim błędem, gdyby ktoś w Europie myślał, że wojna na Ukrainie jest sprawą odległą! Czy naprawdę nie wiemy, jak daleko posunie się Rosja? Już ostrzelała granicę Ukrainy z Polską. Ta wojna dotknie wszystkich na kontynencie. Dlatego musimy walczyć razem”. Jak podkreślił mer Lwowa Andrij Sadowyj: “Takiej wojny jak ta nie było w ciągu ostatnich stu lat. Jesteśmy atakowani przez setki tysięcy rosyjskich żołnierzy, którzy nas zabijają, gwałcą kobiety. Trudno wam zrozumieć, jak to jest żyć pod bombardowaniami przez wiele tygodni”.

Opinie te zostały poparte przez europejskich burmistrzów. Alison Gilliland, Lord Mer Dublina, Irlandia: “Rozumiemy, że rosyjski atak to wyzwaniem podważające wszystko, w co wierzymy! Wasza walka jest naszą walką! Jesteśmy częścią UE, a nasz głos jest tam słyszalny. Z całego serca popieram wszystkie sankcje nałożone na Rosję”. Martin Horn, burmistrz Freiburga, Niemcy: “Ta wojna dotyczy całej Europy, nie tylko Ukrainy. Lwów jest naszym miastem partnerskim, ale teraz pomagamy całej Ukrainie. Nasi mieszkańcy zebrali ponad 1 mln euro na pomoc Ukrainie. Jesteśmy gotowi pomagać także na szczeblu władz centralnych.” Christoph Wiederkehr, zastępca mera Wiednia: “To nie jest wojna przeciwko Ukrainie, to jest wojna przeciwko Europie, przeciwko demokracji!”.

Lokalni liderzy samorządowi na całym świecie są wstrząśnięci doniesieniami o zbrodniach popełnianych przez rosyjską armię na Ukrainie. Serhij Orłow, zastępca mera Mariupola - miasta okrążonego przez Rosjan na lądzie i morzu - opisał katastrofalną sytuację: “Codziennie na Mariupol spada do 100 bomb. 90 procent miasta leży w gruzach! Zginęło ponad trzy tysiące spokojnych cywilów. Jesteśmy zabijani jak Hiroszima - nie szybko, przez pojedynczy wybuch, ale powoli, każdego dnia. Jedna bomba co 15 minut! To nie jest wojna, to jest ludobójstwo; co więcej, 45% mieszkańców miasta to etniczni Rosjanie!”.

Występując w imieniu europejskich samorządów lokalnych, Claudia Luciani, dyrektor ds. Godności Ludzkiej, Równości i Sprawowania Rządów, Rady Europy wyraziła podziw dla odwagi, jaką wykazali się Ukraińcy: “Społeczności lokalne odgrywają kluczową rolę w ukraińskim oporze w czasie wojny”.

Liderzy ukraińskich społeczności zarówno z terenów objętych wojną, jak i z obszarów o względnym spokoju (na Ukrainie względny spokój oznacza obecnie jedynie sporadyczne naloty i regularne ostrzeżenia przed nalotami) mówili o sposobach, w jakie ich społeczności przetrwały i pomagają innym. W szczególności udzielają schronienia uchodźcom wewnętrznym oraz zbierają, koordynują i dostarczają pomoc humanitarną do miejsc, w których toczy się wojna.

W wyniku agresji wojskowej zniszczono ponad pół tysiąca obiektów infrastruktury społecznej Ukrainy, w tym 117 szpitali i 5 szpitali położniczych; uszkodzono lub zniszczono 400 szkół i przedszkoli, a w samym Charkowie zrujnowano około 600 domów mieszkalnych. Całe miasta i wsie zostały zrównane z ziemią. Miliony Ukraińców zostało zmuszonych do opuszczenia swoich domów. Dlatego tak ważna jest pomoc, która w tych dniach napływa na Ukrainę z całego świata. Każdego dnia ukraińskie miasta otrzymują od swoich miast partnerskich leki, żywność i ciepłą odzież, które pomagają zaspokoić podstawowe potrzeby ludzi, którzy stanęli w obliczu okropności tej wojny.

Warto zauważyć, że przyjmując przesiedleńców z Ukrainy, europejskie gminy zwracają szczególną uwagę na dzieci w wieku szkolnym, stwarzając im warunki niezbędne do nauki. Podkreślał to zwłaszcza Christoph Wiederkehr, wiceburmistrz Wiednia, gdzie schronienie znalazło 10 tys. uchodźców z Ukrainy - połowa z nich to dzieci w wieku szkolnym. Jak powiedział mer Winnicy Serhij Morhunow, w niektórych miastach Francji zaczęto organizować obozy zdrowotne i sportowe dla ukraińskich dzieci i młodzieży, gdzie mogą one bezpiecznie ćwiczyć. Ta inicjatywa jest godna naśladowania przez inne miasta europejskie.

Liderzy samorządów lokalnych Ukrainy jednogłośnie wezwali swoich zagranicznych odpowiedników do podjęcia wspólnych działań, które zmusiłyby agresora do przerwania wojny.

“Samorząd lokalny Ukrainy pokazał swoją siłę - każda społeczność robi teraz wszystko, co w jej mocy, by powstrzymać wroga i bronić europejskich wartości. Proszę pokazać, że samorząd lokalny w Europie też jest siłą, z którą należy się liczyć; pracujmy razem, aby powstrzymać agresywne działania Rosji” - zaapelował Ołeksij Czernyszow, minister ds. rozwoju społeczności i terytoriów Ukrainy. Zaapelował on do przedstawicieli europejskich gmin, aby na poziomie lokalnym wpływali na prezydentów, premierów, polityków - czyli wszystkich tych, którzy podejmują kluczowe dla Ukrainy decyzje, takie jak wzmocnienie jej zdolności obronnych, wprowadzenie strefy zakazu lotów, wywieranie presji na Rosję poprzez sankcje.

Liderzy społeczności lokalnych wskazali europejskie i międzynarodowe firmy, które nadal prowadzą działalność gospodarczą w Rosji, skutecznie sponsorując terroryzm.

“Ich siedziby znajdują się w waszych miastach. Ich pracownicy są członkami waszych społeczności. Pomóżcie nam do nich dotrzeć. Jakakolwiek współpraca z Rosją powinna być tabu! Francuski koncern Renault niedawno wznowił produkcję w Rosji. Stosunki handlowe z Rosją muszą się zakończyć. Bo oni każdego zarobionego dolara inwestują w swoją armię, nie infrastrukturę” - powiedział mer Kijowa Witalij Kłyczko.

“Renault i Metro nadal działają w Rosji, a Metro zagroziło nawet odcięciem niektórych dostaw do swojego oddziału na Ukrainie. Jeśli Europa nam nie pomoże, Rosja posunie się dalej, by obezwładnić całą Europę” - zaznaczył mer Winnicy Serhij Morhunow.

Wezwanie do bojkotu ekonomicznego międzynarodowych korporacji, które nadal prowadzą działalność w Rosji, poparli europejscy partnerzy. Christophe Ramond, przewodniczący Rady Departamentu Tarn, podkreślił, że “konieczne jest zbojkotowanie firm, które nadal działają w Rosji. Jest absolutnie nie do przyjęcia, że europejskie firmy finansują, choćby pośrednio, wojnę przeciwko Ukrainie.” Jacek Maria Majchrowski, prezydent Krakowa, poprosił o “przekazanie nam listy firm, które nadal działają w Rosji, a my zadbamy o to, aby nasze społeczności dowiedziały się o tym i je zbojkotowały.”

Alec von Graffenried, burmistrz Berna (Szwajcaria), również mówił o znaczeniu wywierania presji ekonomicznej na agresora: “Będziemy nadal nakładać coraz ostrzejsze sankcje na Rosję. Skupiają się one na oligarchach, kluczowych postaciach w Rosji. Putin i rosyjscy przywódcy utracili w tej wojnie wszystko, łącznie z własną przyszłością. Dlatego też należy zintensyfikować nasze wysiłki wewnątrz Rosji, aby każdy rosyjski generał zrozumiał, że po zakończeniu wojny zostanie osądzony za wszystkie zbrodnie wojenne popełnione na Ukrainie.”

Uczestnicy podkreślili również znaczenie rozpowszechniania wiarygodnych informacji o wojnie Rosji przeciwko Ukrainie oraz rolę, jaką każdy odgrywa w tej wojnie informacyjnej. David Lisnard, burmistrz Cannes (Francja), przewodniczący Stowarzyszenia Burmistrzów Francji, zwrócił uwagę, że “trwa wielka bitwa komunikacyjna i wszyscy jesteśmy w nią zaangażowani!”.

Podsumowując, Oleksiy Chernyshov zaapelował do swoich europejskich kolegów, aby również zawiesili/zerwali stosunki z rosyjskimi miastami partnerskimi. Dziś Rosja musi w pełni odczuć izolację i potępienie krwawej wojny, którą rozpętała i nadal prowadzi, a samorządy lokalne muszą być w tej sprawie wyraźnie słyszalne.

Z podobnymi apelami ukraińscy burmistrzowie zwrócą się do swoich odpowiedników z innych krajów. W ramach międzynarodowego maratonu internetowego na 24 marca zaplanowano jeszcze jedno wydarzenie - dialog przedstawicieli ukraińskiego samorządu lokalnego z samorządami z Kanady, Izraela, Meksyku i Stanów Zjednoczonych.

Przypomnijmy, że Międzynarodowy Maraton został zainicjowany przez Ministerstwo Rozwoju Gmin i Terytoriów Ukrainy, Program Rady Europy “Wzmocnienie decentralizacji i reformy administracji publicznej na Ukrainie”, USAID Economic Resilience Activity, Związek Miast Ukrainy, Związek Gmin Zrzeszonych oraz Portal Decentralizacja.

Transmisja wideo z tego wydarzenia jest dostępna na stronie <https://www.facebook.com/watch/?v=1317289215419730>

Więcej informacji można uzyskać pod adresem [popiukrd@minregion.gov.ua](mailto:popiukrd@minregion.gov.ua)

Oficjalny kanał Telegramu (w wersji angielskiej) poświęcony wojnie jest dostępny pod adresem <https://t.me/UA_struggle>

Galeria zdjęć jest dostępna na stronie <https://decentralization.gov.ua/news/tag/foto-viiny>